

Weekend, Warkocze Ilony

1. Czasem wydaje się, że chyba wszystko wiesz i nie jest w stanie, nic ci
Lecz może zdarzyć się, w twym życiu taki dzień
To ci na nowo, naprawi, ożywi
Nie błądzą; ukrywa; to przez nią; mam bzika
Przez tę; Ilonę; co nie nosi stanika
Ale nie w tym rzecz, bo naprawdę; kręć; mnie
Te dźwięgi jej, dźwięgi jej do samej, no wiecie
Ref: Nic tak nie pokocham, jak warkocze Ilony
Kiedy mnie oplataj, jestem podniecony
Nic tak nie pamiętam, tak jak zapach jej włosów x2
Kiedy było mi dobrze, ten wyraz jej oczu
Na, na, na, na

2. Czasem wydaje się, że wszystko traci sens
I już; nie błądzą; dzie, tak samo jak było
Nie wane jak i gdzie, bo tylko przy niej chce
Bo tylko przy niej, czas leci mi mi
Nie błądzą; ukrywa; to przez nią; mam bzika
Przez tę; Ilonę; co nie nosi stanika
Ale nie w tym rzecz, bo naprawdę; kręć; mnie
Te dźwięgi jej, dźwięgi jej do samej, no wiecie
Ref: Nic tak nie pokocham, jak warkocze Ilony
Kiedy mnie oplataj, jestem podniecony
Nic tak nie pamiętam, tak jak zapach jej włosów x4
Kiedy było mi dobrze, ten wyraz jej oczu